

## **„Cyfrowi tubylcy”. Życie z internetem w kieszeni**

Nastolatki w Polsce korzystają z internetu średnio ponad cztery godziny dziennie – wynika z raportu NASK. Aż 12 proc. spędza w sieci osiem lub więcej godzin. Ponad 30 proc. użytkuje smartfony w sposób powodujący zaburzenia w sferze społecznej, emocjonalnej i zdrowotnej.

Państwowy Instytut Badawczy NASK zaprezentował kolejny już raport „Nastolatki 3.0”. Powstał on na podstawie ogólnopolskiego badania przeprowadzonego wśród uczniów. Przynosi odpowiedzi m.in. na pytania jak dużo czasu nastolatki spędzają w sieci, do czego ją wykorzystują, w jaki sposób z niej korzystają, z czym spotykają się w internecie oraz czy i jak dorośli starają się kontrolować ich aktywność w tej kwestii.

### **Zyski i zagrożenia**

Ekspertci są zgodni, że sieć to miejsce, które dla młodych ludzi jest środowiskiem naturalnym. Mogą wykorzystywać internet na różnych polach i bardzo kreatywnie. Jednocześnie jednak należy pamiętać, że to właśnie w sieci napotykają też na różnego rodzaju zagrożenia.

Jak stwierdza we wstępie do raportu Marcin Bochenek, dyrektor Pionu Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w NASK, internet zmienia nie tylko sposób komunikowania, dostęp do informacji. Dokonuje zmian w świadomości społecznej, w relacjach, gospodarce. Wiele z tych zmian pozwala m.in. na realizację wizjonerskich projektów. "Pozytywna rola internetu jest trudna do przecenienia" – podkreśla.

"Oczywiście internet to także wiele zagrożeń. Najbardziej narażone są na nie dzieci i młodzież. To właśnie ta grupa, często w sposób niekontrolowany, bezrefleksyjny i przypadkowy korzysta z jego zasobów i narzędzi. Pokolenie „dzieci sieci”, czy „cyfrowych tubylców” za pośrednictwem internetu czerpie zasoby niebezpieczne z punktu widzenia rozwoju psychicznego i emocjonalnego" – zaznacza.

„Łatwy dostęp do pornografii, treści zawierających przemoc, okazja do nawiązywania niebezpiecznych relacji, brak świadomości łamania prawa, czy ryzyko uzależnienia – to tylko niektóre z ogromu zagrożeń, jakie niesie za sobą powszechne usieciowienie” – wymienia ekspert.

Jest to ogromne wyzwanie dla współczesnego pokolenia rodziców i dla szkoły. Zwłaszcza, że młodzi ludzie coraz więcej czasu spędzają w sieci, a z internetu zaczynają korzystać coraz młodszy użytkownicy.

## **Sposób, czas i wiek**

Badania pokazały, że urządzeniem najczęściej używanym do korzystania z internetu jest smartfon. Wskazało go 93,9 proc. respondentów. Bez smartfona nie wyobraża już sobie funkcjonowania co szósty młody człowiek. Na laptop jako urządzenie do korzystania z internetu wskazuje już dużo mniej badanych – 57,9 proc., a na komputer stacjonarny – 28,9 proc.

W poprzedniej edycji badania średni czas korzystania z internetu wynosił około 3 godziny i 40 minut w ciągu doby. Teraz jest to już 4 godziny i 12 minut.

Blisko co trzeci ankietowany zadeklarował, że korzysta z internetu od dwóch do czterech godzin dziennie. Niewiele mniejszy odsetek – od czterech do sześciu godzin. Aż 12 proc. szacuje, że spędza dziennie w sieci osiem lub więcej godzin.

Badania pokazują też obniżanie się wieku tzw. internetowej inicjacji. Dzisiejsi uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów rozpoczęli samodzielne korzystanie z internetu w wieku 6 lat i 10 miesięcy. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych następowało to średnio około 8 roku życia.

W analogicznych badaniach, przeprowadzonych w 2016 r., średnia wieku, w którym zaczęli korzystać z internetu ówcześni uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych wynosiła około 9 lat i 5 miesięcy.

## **Co robią w sieci**

Młodzi ludzie pytani o to, do czego wykorzystują internet najczęściej odpowiadali, że do słuchania muzyki, oglądania filmów i seriali, kontaktu z rodziną i znajomymi poprzez komunikatory.

Chłopcy częściej niż dziewczęta angażują się w gry on-line. Z kolei dziewczęta częściej korzystają z czatów i komunikatorów do kontaktów z rodziną i znajomymi.

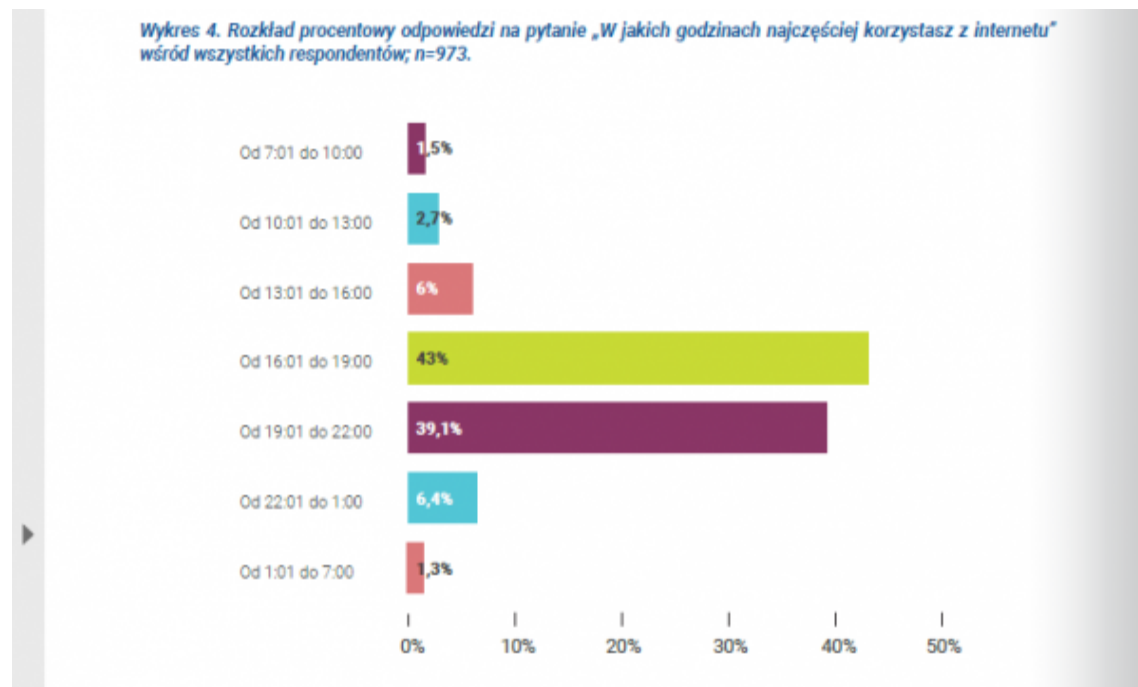
Jeśli chodzi o spędzanie czasu w sieci to wśród nastolatków prym wiodzie też korzystanie z mediów społecznościowych. Najczęściej odwiedzany jest YouTube (94 proc.) oraz Facebook (83,4 proc.). Na trzecim miejscu plasuje się Snapchat, a tuż za nim Instagram (na obie platformy wskazało po ok. 77 proc. badanych).

Badania pokazują też obniżanie się wieku tzw. internetowej inicjacji. Dzisiejsi uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów rozpoczęli samodzielne korzystanie z internetu w wieku 6 lat i 10 miesięcy. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych następowało to średnio około 8 roku życia.

W analogicznych badaniach, przeprowadzonych w 2016 r., średnia wieku, w którym zaczęli korzystać z internetu ówcześni uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych wynosiła około 9 lat i 5 miesięcy.

## **Gdzie i kiedy**

Coraz popularniejsze staje się korzystanie z internetu w szkole, choć wciąż jako miejsce korzystania z sieci, dominuje dom. Jak podkreślają autorzy badania, łączy się to z użytkowaniem internetu wieczorem. (patrz wykres).

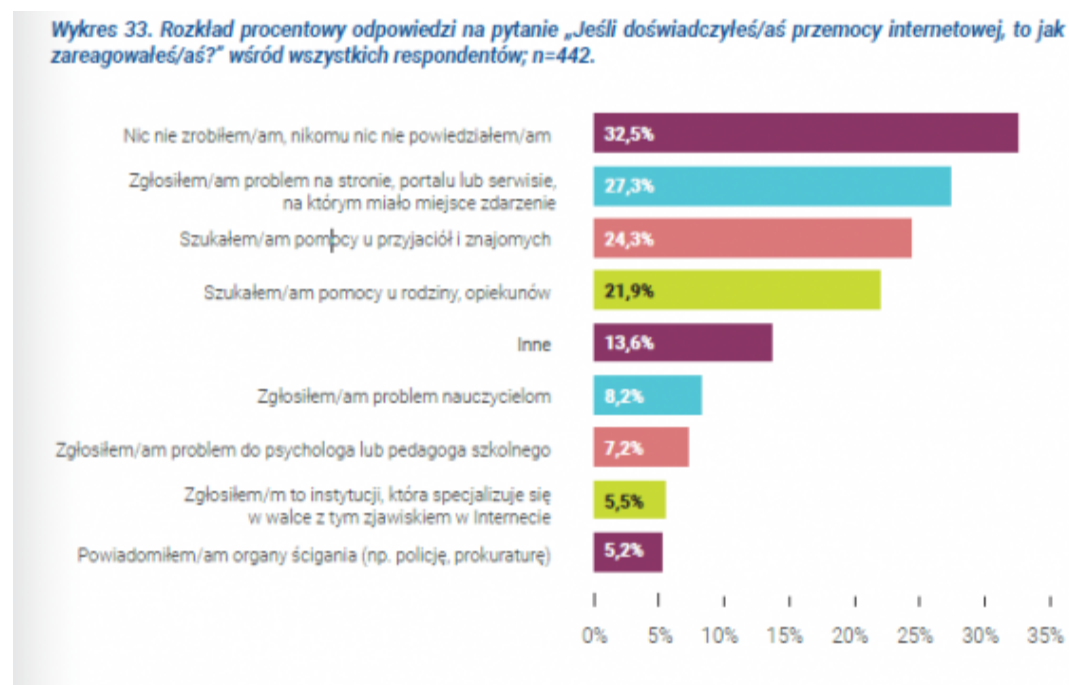


## Przemoc internetowa

Większość nastolatków zadeklarowała, że natknęła się na przejawy przemocy internetowej, kierowanej przeciwko znajomej lub znajomemu. Jedynie 23,5 proc. stwierdziło, że nigdy nie było świadkami takich zdarzeń.

Najczęściej respondenci spotykali się przejawami agresji takimi jak: wyzywanie, ośmieszanie, czy poniżanie. Spora część obserwowała również rozprzestrzenianie kompromitujących treści na czyjś temat, podszywanie się, straszenie czy nawet szantażowanie. Z kolei bezpośrednio doświadczenie bycia ofiarą przemocy internetowej nie dotyczyło tylko połowy badanych.

Eksperti podkreślają, że niepokój mogą budzić deklaracje poszkodowanych nastolatków, dotyczące sposobów reagowania na te zjawiska. Blisko co trzeci nie zgłasza problemu i nie podejmuje żadnego działania.



W badaniu padło też pytanie dotyczące typów aktywności, które według nastolatków powinny być dopuszczalne lub zabronione.

Ponad połowa uważa, że treści kultury – filmy, seriale, muzyka – powinny znajdować się w wolnym dostępie. Podobnie jak np. dzielenie się ze znajomymi internetowymi treściami (np. medialnymi i rozrywkowymi), do których ci znajomi nie mają dostępu (64 proc. opinii), czy usługi umożliwiające wymianę plików (55 proc.).

Praktyki, które według badanych powinny być objęte zakazem prawnym, to przede wszystkim kupowanie produktów odurzających (dopalacze, narkotyki) – 67 proc. wskazań, oraz zabieranie bez zgody innych internautów dóbr wirtualnych (np. przedmiotów w grach) – 59 proc. wskazań. Jeśli chodzi o pornografię w internecie to wyniki rozłożyły się następująco: 39 proc. uznało, że oglądanie filmów i/lub zdjęć pornograficznych powinno być zabronione, 30 proc., że dozwolone. 31 proc. badanych wybrało odpowiedź „Trudno powiedzieć”.

### **Korzystam za często...**

Pytano też o symptomy uzależnienia od smartfonów. Na pytanie: „Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem: "Myślę, że powinienem/powinnam mniej korzystać z mojego telefonu/smartfonu" twierdząco odpowiedziało 56 proc. osób. Odpowiedzi „nie” udzieliło 44 proc.

Już teraz 1/3, czyli 34 proc. polskich nastolatków, użytkuje smartfony w sposób powodujący zaburzenia w sferze społecznej, emocjonalnej i zdrowotnej.

Blisko jedna trzecia nastolatków zgadza się ze stwierdzeniami, wskazującymi na silne uzależnienie od korzystania z sieci przez komórki, co jak podkreślają eksperci, w zestawieniu z rosnącym czasem korzystania z internetu, może być zwiastunem pogłębiania się problemu.

W raporcie podkreślono, że mimo iż ryzyko uzależnienia od internetu wzrasta, wciąż w większości domów nie wprowadza się zasad ograniczających czas korzystania z internetu, czy reguł dotyczących selekcji treści, do których nastolatki mogą mieć dostęp. Jedynie 22,5 proc. nastolatków przyznało, że takie zasady są wprowadzone przez ich rodziców lub opiekunów. Nieco ponad 12 proc. nie ma takiej wiedzy.

Najczęstszą formą „kontroli rodzicielskiej” jest według nastolatków rozmowa, oparta na zaufaniu co do tego, że problem zostanie przez dziecko zgłoszony (blisko 52 proc. wskazań). Z raportu wynika, że niską popularnością cieszą natomiast filtry rodzinne i inne technologie, ograniczające dostęp do niebezpiecznych treści w internecie. Stosowanie takiej formy kontroli rodzicielskiej zadeklarowało jedynie 11,3 proc. respondentów.

Badanie zostało przeprowadzone w 2018 r. Wzięło w nim udział 1173 uczniów z 55 szkół z całej Polski, w tym uczniowie: szkół podstawowych, gimnazjów, liceów, techników. Przyjęto podział uczniów na dwie grupy: uczniowie siódmych klas szkół podstawowych i

drugich klas w szkołach gimnazjalnych (połączenie ze względu na niedawną reformę edukacji) oraz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, czyli uczniowie drugich klas liceów i techników.

*Artykuł pochodzi ze strony [opornografii.pl](http://opornografii.pl).*

*Zamieszczone wykresy pochodzą z raportu NASK, którego pełną wersję [znajdą Państwo tutaj](#).*

*Zdjęcie: NASK*